

Aneta Łyżwa

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-3285-7714

aneta.lyzwa@uwm.edu.pl

Metodyka przesłuchania podejrzanego w świetle zasad Méndeza

Zagadnienia wstępne

W 2016 r. specjalny sprawozdawca ONZ ds. tortur Juan E. Méndez przygotował dokument *Zasady skutecznego prowadzenia przesłuchań na potrzeby postępowań przygotowawczych i gromadzenia informacji*¹. Stał się on pokłosiem przedłożonego przez niego w tym samym roku Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ raportu tematycznego, w którym wskazał na kierunek dalszych działań zmierzających do wprowadzenia w systemach prawnych państw koniecznych zmian w zakresie metodyki przesłuchania podejrzanego i oparcia jej o rozwiązania zapewniające ochronę jego praw przed nadużyciami ze strony organów śledczych i wywiadowczych². W rzeczonym dokumencie Méndez zwrócił uwagę, że w świetle aktualnej wiedzy naukowej metody przeprowadzania przesłuchania, które zostały oparte na relacjach, a nie na przymusie, w praktyce okazały się najbardziej skuteczne w gromadzeniu potrzebnych informacji. Jednocześnie podkreślił, że przeprowadzone wówczas badania empiryczne wskazały na to, że tortury oraz inne formy złego traktowania nie stanowiły skutecznych metod przesłuchań i przynosiły efekt odwrotny od zamierzonego. W związku z tym Méndez zawarł w swoim opracowaniu postulat przygotowania i przyjęcia zestawu międzynarodowych standardów dotyczących przesłuchań, które powinny obejmować stosowanie przez organy śledcze i wywiadowcze wobec osoby przesłuchiwanej określonych

¹ J.E. Méndez, *Principles on effective interviewing for investigations and information gathering*, <https://www.apf.ch/en/resources/publications/new-principles-effective-interviewing-investigations-and-information> (data dostępu: 2.05.2025).

² Sprawozdanie specjalnego sprawozdawcy ds. tortur, 5 sierpnia 2016 r., A/71/298. Zob. również rezolucję Rady Praw Człowieka z dnia 24 marca 2016 r., A/ HRC/ RES/31/31, www.interviewingprinciples.com (data dostępu: 2.05.2025).

gwarancji prawnych. Zaproponowane przez niego rozwiązania, nazwane od jego nazwiska zasadami Mèndeza, stanowiły w ocenie samego autora wypadkową doświadczeń z wielu krajów, w których organy ścigania i siły bezpieczeństwa stosowały skuteczne metody przesłuchań. Finalnie miało to prowadzić do lepszych wyników w pozyskiwaniu dokładnych i wiarygodnych informacji.

Waga i znaczenie poruszanych we wskazanym dokumencie kwestii, nierozzerwalnie związanych z przestrzeganiem praw człowieka, skłaniają do bliższego przyjrzenia się zaproponowanym przez Mèndeza zasadom prowadzenia przesłuchania poprzez pryzmat rozwiązań prawnych przyjętych w tym zakresie przez polskiego ustawodawcę. Wymaga bowiem rozważenia kwestia, czy rozwiązania zaproponowane przez niego w zakresie metodyki przesłuchania podejrzanego zasługują na aprobatę i znalazły odzwierciedlenie w przepisach obowiązującego w Polsce Kodeksu postępowania karnego³, czy też należy dopiero zaproponować w tym obszarze określone zmiany, zmierzające do realizacji tychże postulatów.

Zasady skutecznego prowadzenia przesłuchań na potrzeby postępowań przygotowawczych według Mèndeza

Juan E. Mèndez w dokumencie *Zasady skutecznego prowadzenia przesłuchań na potrzeby postępowań przygotowawczych i gromadzenia informacji* podkreślił, że skuteczne prowadzenie przesłuchania:

- 1) opiera się na nauce, prawie i etyce;
- 2) to kompleksowy proces gromadzenia dokładnych i wiarygodnych informacji przy jednoczesnym wdrażaniu powiązanych gwarancji prawnych;
- 3) wymaga zidentyfikowania i zaspokojenia potrzeb osób przesłuchiowanych znajdujących się w sytuacjach podatności na zagrożenia;
- 4) to profesjonalne przedsięwzięcie, które wymaga specjalistycznego szkolenia;
- 5) wymaga przejrzystych i odpowiedzialnych instytucji oraz
- 6) wdrożenie skutecznego prowadzenia przesłuchania wymaga solidnych środków krajowych.

Mèndez, podkreślając, że skuteczne prowadzenie przesłuchania opiera się na trzech filarach: nauce, prawie i etyce, powołał się na wyniki badań z zakresu m.in. psychologii, kryminologii, socjologii, neuronauki i medycyny.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 46), dalej jako k.p.k.

Wskazywały one, że stosowanie przymusu może początkowo zwiększyć opór ze strony osoby przesłuchiwanej, jednocześnie zmniejszając jej skłonność do współpracy, doprowadzając finalnie do przekazania fałszywych informacji⁴. Zaznaczył także, że stosowanie przymusu może przynieść skutek odwrotny od zamierzonego, a badania z dziedziny neuronauki wykazały, że techniki przymusu zakłócają i mogą uszkadzać zdolność mózgu do przywoływania wspomnień⁵. Zwrócił też uwagę, że istotnym następstwem rzeczonych nadużyć były niesłuszne wyroki skazujące oraz błędne dane wywiadowcze, podważające tym samym skuteczność prawa w zakresie jego egzekwowania⁶.

Niewątpliwie znalazło to swoje odbicie w sprawie Tomasza Komendy, w której doszło do niesłusznego, prawomocnego skazania go na karę 25 lat pozbawienia wolności za przestępstwo zgwałcenia i zabójstwa młodej kobiety, którego nie popełnił⁷. Z informacji przekazanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich RP wynikało, że przyznanie się Tomasza Komendy do popełnienia tej zbrodni zostało na nim wymuszone w toku śledztwa poprzez stosowanie przemocy fizycznej oraz było następstwem błędów m.in. w zakresie interpretacji wyników badań DNA⁸. Tymczasem zgodnie z art. 171 § 5 i § 7 k.p.k., za niedopuszczalne ustawodawca uznał wpływanie na wypowiedzi osoby przesłuchiwanej za pomocą przymusu lub groźby bezprawnej, a wyjaśnienia złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi lub uzyskane wbrew temu zakazowi, nie mogą stanowić dowodu.

Ponadto Juan E. Mendez stwierdził, że w przypadkach, w których przesłuchiwane osoby narażone były na złe traktowanie i jednocześnie stosowały się do oczekiwań osoby prowadzącej przesłuchanie, dostarczane informacje były wątpliwej wiarygodności, albowiem zostały przekazane w celu uniknięcia lub powstrzymania dalszych, negatywnych zachowań ze strony osoby przesłuchującej. Wyrządzenie fizycznej krzywdy, tudzież groźby jej wyrządzenia, wywoływały bowiem w osobie przesłuchiwanej stany wzmożonego stresu, które upośledzały przywoływanie wspomnień, a także prowadziły do

⁴ G.H. Gudjonsson, *The psychology of false confessions: forty years of science and practice*, Hoboken 2018, s. 27–50; A. Vrij, C.A. Meissner, S.M. Kassin, C.A. Morgan III, R.P. Fisher, S.M. Kleinman, *Psychological perspectives on interrogation*, „Perspectives on Psychological Science” 2017, t. 12, nr 6, s. 927–955; S. O'Mara, *Why torture doesn't work: the neuroscience of interrogation*, Cambridge 2015, s. 7–35; S.M. Kassin, S.A. Drizin, T. Grisso, G.H. Gudjonsson, R.A. Leo, A.D. Redlich, *Police-induced confessions: risk factors and recommendations*, „Law & Human Behavior” 2010, t. 34, nr 1, s. 55–67.

⁵ S. O'Mara, op. cit., s. 56 i nast.; C.A. Morgan III, S. Southwick, G. Steffian, G.A. Hazlett, E.F. Loftus, *Misinformation can influence memory for recently experienced, highly stressful events*, „International Journal of Law and Psychiatry” 2013, t. 36, nr 1, s. 11–17; K. Young, W. Drevets, J. Schulkin, K. Erickson, *Dose-dependent effects of hydrocortisone infusion on autobiographical memory recall*, „Behavioural Neuroscience” 2011, t. 125, nr 5, s. 735–741.

⁶ J.E. Méndez, op. cit., s. 9.

⁷ <https://www.gov.pl> (data dostępu: 9.05.2025).

⁸ <https://bip.brpo.gov.pl> (data dostępu: 9.05.2025).

ograniczenia zdolności przekazywania dokładnych lub wiarygodnych informacji⁹. Za równie szkodliwe uznał on manipulacje o charakterze psychologicznym, np. poprzez przedstawianie osobie przesłuchiwanej fałszywych dowodów, czy wyolbrzymianie konsekwencji związanych z jej potencjalnym skazaniem za zarzucane przestępstwo, co także miało wpływ na uzyskanie nieprawdziwych informacji i zwiększało odsetek fałszywych zeznań albo wyjaśnień¹⁰. Zgodnie z art. 171 § 5 pkt 2 k.p.k. zakazane jest stosowanie hipnozy albo środków chemicznych lub technicznych wpływających na procesy psychiczne osoby przesłuchiwanej albo mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji jej organizmu w związku z przesłuchaniem. Wyjaśnienia złożone w takich warunkach, w świetle art. 171 § 7 k.p.k., nie mogą stanowić dowodu.

Taki sam efekt miały wywoływać zadawane ze strony osoby przesłuchującej pytania naprowadzające lub sugerujące¹¹. Mèndez wskazał na to, że niektóre osoby były szczególnie podatne na takie pytania. W szczególności wiek lub niepełnosprawność intelektualna mogły (w następstwie zadawania takich pytań) zwiększać ryzyko uzyskiwania niewiarygodnych informacji lub fałszywych zeznań albo wyjaśnień¹².

W polskiej procedurze karnej zadawanie takich pytań jest niedopuszczalne. Jak wynika z art. 171 § 4 k.p.k., zabronione jest zadawanie pytań sugestyjnych, czyli takich, które podpowiadają lub dają do zrozumienia, jaka ma być odpowiedź. Taki rodzaj pytań może prowadzić do wypaczenia prawidłowej relacji osoby przesłuchiwanej, ale chodzi w nich właśnie o to, aby przesłuchujący tak oddziaływał na osobę przesłuchiwaną, by dokonała ona stosownej zmiany w swoich relacjach, w kierunku pożądanym przez sugerującego. Treść pytania sugestyjnego zasadniczo zawiera jednocześnie oczekiwaną odpowiedź. W zależności od tego, jak będą formułowane pytania, przesłuchujący może wpływać na ostateczny kształt odpowiedzi, które mogą prowadzić do przedstawienia przebiegu zdarzenia w sposób niezgodny z rzeczywistością¹³.

Jak podkreśla się w orzecznictwie, „relacje złożone w warunkach wyłączonej swobody wypowiedzi albo uzyskane wbrew zakazom wymienionym w § 5 art. 171 k.p.k. nie mogą być w żadnym trybie ujawnione – odczytane, zaliczone do materiału dowodowego bez odczytywania. Nie mogą one również stanowić podstawy rozstrzygnięcia w sprawie ani też przedmiotu

⁹ R.S. Stawski, M.J. Sliwinski, J.M. Smyth, *The effects of an acute psychosocial stressor on episodic memory*, „European Journal of Cognitive Psychology” 2009, t. 21, nr 6, s. 897–918.

¹⁰ J.E. Mèndez, op. cit., s. 9.

¹¹ B.L. Garrett, *Contaminated confessions revisited*, „Virginia Law Review” 2015, t. 101, nr 2, s. 395 i nast.; R.A. Leo, *Why interrogation contamination occurs*, „Ohio State Journal of Criminal Law” 2013, t. 11, nr 1, s. 193–215.

¹² A. Vrij, *Detecting lies and deceit: pitfalls and opportunities*, Chichester 2011, s. 189 i nast.

¹³ Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2001, s. 213.

rozważań sądu w uzasadnieniu, także tym pisemnym, poza dokonaniem ustalenia i oceny, że wypowiedzi te zostały uzyskane w warunkach określonych w art. 171 § 7 k.p.k.”¹⁴.

Mèndez wyraźnie sprzeciwiał się metodom przesłuchania, w których osoby przesłuchujące z góry przyjmowały pewne założenia co do sprawstwa i winy osoby przesłuchiwanej oraz dążyły w toku przesłuchania do uzyskania przyznania się tej osoby do popełnienia danego czynu. Podkreślił, że w rzeczywistej sytuacji osoby przesłuchujące były bardziej podatne na tzw. efekt potwierdzenia, oznaczający tendencję do takiej interpretacji uzyskiwanych w toku czynności informacji, które miały potwierdzać ich przekonanie o winie osoby przesłuchiwanej. Autor przestrzegał więc, że takie podejście może, nawet w sposób niezamierzony, zakłócić prawidłową interpretację dowodów lub analizę danych przez osoby prowadzące przesłuchanie. W praktyce oznaczało to, że osoby te były bardziej skłonne do stosowania podczas przesłuchania pytań naprowadzających lub sugerujących, a także taktyk z wykorzystaniem przymusu, manipulacji i wywierania presji, aby tylko potwierdzić swoje hipotezy lub istniejące wcześniej przekonania o udziale lub winie osoby przesłuchiwanej¹⁵.

W ocenie Mèndeza należy zatem sięgać do takich metod przesłuchania, które są ukierunkowane na gromadzeniu informacji i opierają się na budowaniu relacji osoby przesłuchującej z osobą przesłuchiwaną, bez zastosowania jakichkolwiek form przymusu. Twierdził on, że osiąga się to przez nawiązanie z osobą przesłuchiwaną więzi opartej na zaufaniu i poszanowaniu godności osoby ludzkiej, co naturalnie wymaga odpowiedniego przeszkolenia oraz empatii ze strony osoby przesłuchującej a także zapewnienia przesłuchiwanego, że będzie traktowany sprawiedliwie. Techniki przesłuchania oparte na relacji mają zapewnić osobie przesłuchiwanej autonomię w zakresie tego, co chce powiedzieć, a czego nie, jak również ułatwiać budowanie pozytywnej interakcji między przesłuchującym a przesłuchiwanym, zwiększając prawdopodobieństwo zebrania rzetelnych informacji¹⁶. Metody przesłuchania oparte na relacji, w ocenie tego autora, są skuteczne zarówno w ułatwianiu uzyskiwania szczegółowych, dokładnych relacji ze strony osób przesłuchiowanych, jak i minimalizowaniu wpływu czynników, które mogą negatywnie oddziaływać na ich zeznania albo wyjaśnienia. Wymaga to przyjęcia takich technik przesłuchania, które obejmują stosowanie otwartych, nienaprowadzających pytań i pozwalają na to, aby dana osoba swobodnie przypominała

¹⁴ Zob. wyrok SA w Szczecinie z 23 stycznia 2014 r., sygn. akt II AKa 207/13, Lex nr 1430790.

¹⁵ C.A. Meissner, S.M. Kassin, *You're guilty, so just confess!: cognitive and behavioural confirmation biases in the interrogation room*, [w:] G.D. Lassiter (red.), *Interrogations, confessions, and entrapment*, New York 2004, s. 85–106.

¹⁶ J.E. Mèndez, op. cit., s. 11.

sobie wydarzenie lub informacje w oparciu o własną pamięć, bez wtrąceń ze strony osoby prowadzącej przesłuchanie. Podkreślał, że dzięki metodom opartym na relacji przeprowadzane przesłuchania zachęcają do komunikacji między przesłuchującym a przesłuchiwanym, ułatwiają przywoływanie wspomnień, zwiększają dokładność i wiarygodność przekazywanych informacji, umożliwiają zbadanie prawdziwości przekazywanych informacji, zwiększają prawdopodobieństwo uzyskania prawdziwych i bogatych w informacje oświadczeń o przyznaniu się do winy oraz zmniejszają ryzyko uzyskania fałszywych informacji lub fałszywych zeznań albo wyjaśnień¹⁷.

W rozwiązaniach przyjętych na gruncie polskiego k.p.k. można dostrzec pewne elementy zaproponowanej przez Mèndeza metody przesłuchania. Niewątpliwie przyjęty przez polskiego ustawodawcę model przesłuchania zakłada dwa jego etapy w postaci swobodnej (spontanicznej) wypowiedzi oraz etapu pytań kierunkowych. Pierwszy z nich polega na przedstawianiu przez osobę przesłuchiwaną wszystkich znanych jej faktów związanych z celem przesłuchania. Relacja taka jest niewątpliwie bardziej wierna niż ta przedstawiana w odpowiedzi na pytania¹⁸. To rozwiązanie sprzyja bowiem budowaniu relacji między przesłuchującym a przesłuchiwanym, który ma pełną swobodę w wyrażaniu swoich myśli. Oczywiście zadaniem przesłuchującego jest określenie pewnym ram tego, co chce uzyskać od osoby przesłuchiwanej, aby czynność ta nie obejmowała kwestii całkowicie nieprzydatnych celom przesłuchania. Drugi z etapów dotyczy pytań kierunkowych. Przesłuchujący zadaje osobie przesłuchiwanej szczegółowe pytania, ale muszą one dotyczyć ściśle przedmiotu przesłuchania. Jest to zatem celowe kierowanie przebiegiem przesłuchania. Pytania kierunkowe mogą być następującego rodzaju:

- uzupełniające, zmierzające do uzyskania dodatkowych informacji, pominiętych w swobodnej wypowiedzi;
- wyjaśniające, których celem jest otrzymanie konkretnych odpowiedzi w kwestiach, które budzą wątpliwości, a także mogą zmierzać do przypomnienia przesłuchiwanemu określonych okoliczności, o których mógł zapomnieć, służące weryfikacji wypowiedzi;
- kontrolne, mające ułatwić ocenę treści i wiarygodności wyjaśnień lub zeznań osoby przesłuchiwanej; mogą dotyczyć źródła wiadomości zawartych w wypowiedzi (np. czy zeznający był naocznym świadkiem opisywanych zdarzeń), okoliczności postrzegania (np. czasu i miejsca), właściwości zmysłów osoby przesłuchiwanej oraz jej zdolności postrzegania albo jej podatności na sugestie¹⁹.

¹⁷ Ibidem, s. 12.

¹⁸ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2004, s. 1110.

¹⁹ Ibidem; Z. Czeczot, *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Warszawa 1976, s. 85–86.

Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego nie wyłącza swobody wypowiedzi utrudnianie spontaniczności wyjaśnień przez zadawanie wielu pytań czy wielokrotność przesłuchań²⁰. Trudno jednak podzielić to stanowisko, zwłaszcza w kontekście potrzeby przestrzegania międzynarodowych standardów dotyczących praw człowieka.

Nie stanowi okoliczności wyłączających swobodę wypowiedzi psychologiczne oddziaływania przesłuchującego na podejrzanego, polegające na skłanianiu go do złożenia prawdziwych wyjaśnień, na nakreśleniu przesłuchiwanemu jego sytuacji procesowej, w tym stanu dowodowego śledztwa²¹.

Przedstawiony model przesłuchania, jaki obowiązuje na gruncie polskiej procedury karnej, może sprzyjać budowaniu właściwych relacji między przesłuchującym a przesłuchiwanym, ale kluczowa w takim przypadku wydaje się sama technika prowadzenia przesłuchania, a także poziom przeszkolenia oraz empatia osoby przesłuchującej.

Analizując podstawy prawne proponowanej metodyki przesłuchania, Méndez odwołał się do norm prawa międzynarodowego, akcentujących prawa człowieka, w szczególności wskazując na Powszechną deklarację praw człowieka²² oraz Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych²³. Na ich podstawie uznał, że zawarte w nich normy prawne mają nadrzędne znaczenie dla zapewnienia skutecznego i praktycznego wdrożenia ram metodyki przesłuchania opartej na:

- wolności od tortur i innych form złego traktowania (prawo do humanitarnego traktowania),
- wolności od arbitralnego aresztowania i zatrzymania (prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego),
- prawa do domniemania niewinności,
- prawa do zachowania milczenia i ochrony przed przymusowym samooskarżeniem;
- prawa do rzetelnego procesu sądowego,
- prawa do wolności od dyskryminacji²⁴.

Chociaż Powszechna deklaracja praw człowieka traktowana była co najwyżej jako prawo zwyczajowe, to już Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych, który niewątpliwie stanowił jej rozwinięcie, jest aktem prawnym, który Polska ratyfikowała w dniu 3 marca 1977 r. i w ten sposób zobowiązała się do jego przestrzegania.

²⁰ Zob. wyrok SN z 1 grudnia 1980 r., sygn. akt II KR 323/80, OSNPG 1981, Nr 6, poz. 73; wyrok SN z 9 lutego 1981 r., sygn. akt II KR 5/81, OSNPG 1981, Nr 8–9, poz. 102.

²¹ Wyrok SA w Warszawie z 25 listopada 2011 r., sygn. akt II AKa 230/11, Lex nr 1237801.

²² Uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 217/III A w dniu 10 grudnia 1948 r. w Paryżu, <https://libr.sejm.gov.pl> (data dostępu: 4.05.2025).

²³ Otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167).

²⁴ J.E. Méndez, op. cit., s. 13.

Juan E. Mèndez podkreślał, że wynik przesłuchania jest ściśle powiązany z pełnym korzystaniem z praw przez osobę przesłuchiwaną na każdym etapie kontaktu z organami władzy publicznej, i to niezależnie od tego, czy takie spotkania są określane jako rozmowy, przesłuchania czy wywiady. Zaznaczył przy tym, że przyjęcie proponowanych przez niego zasad, opartych na przywołanych wcześniej normach prawa międzynarodowego, pozwoli na wdrożenie takiej metodyki przesłuchania podejrzanego, która stanowić będzie skuteczną alternatywę dla metod opartych na wymuszaniu wyjaśnień, w tym z wykorzystaniem tortur, gdyż takie sposoby przesłuchania prowadzą do niesprawiedliwych procesów oraz podważają zaufanie do wymiaru sprawiedliwości. Powołał się przy tym na jeden z wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zgodnie z którym „żaden system prawny oparty na rządach prawa nie może zezwalać na dopuszczalność dowodów uzyskanych za pomocą tortur, ponieważ proces sądowy jest kamieniem węgielnym rządów prawa i jest bezpowrotnie niszczone przez stosowanie tortur”²⁵. Autor stał zatem na stanowisku, że celem przesłuchania jest uzyskanie dokładnych i wiarygodnych informacji przy jednoczesnym poszanowaniu praw człowieka, nie zaś wymuszenie przyznania się do winy osoby przesłuchiwanej.

Za istotne z punktu widzenia zasad dotyczących metodyki przesłuchania podejrzanego Mèndez uznał przestrzeganie przez przesłuchujących najwyższych standardów etycznych, zawartych w przepisach zawodowych w postaci np. kodeksów etycznych lub postępowania zgodnego z etyką zawodową. Przepisy te, określające cel, wartości i oczekiwania dotyczące właściwego zachowania funkcjonariuszy organów postępowania przygotowawczego, a więc wyznaczające pewne standardy zawodowe, powinny regulować wszystkie aspekty obowiązków funkcjonariuszy, zgodnie z międzynarodowymi zobowiązaniami prawnymi danego państwa. Ponadto zaznaczył, że w profesjonalnych kodeksach etycznych funkcjonariuszy organów ścigania podkreśla się znaczenie szacunku, sprawiedliwości i uczciwości jako podstaw wszystkich przesłuchań. Szacunek przejawia się poprzez poszanowanie prawa, a także praw i godności osoby przesłuchiwanej. Oznacza też poszanowanie indywidualnej autonomii, w tym prawa takiej osoby do swobodnego decydowania o tym, co chce powiedzieć. Sprawiedliwość oznacza, że przesłuchujący traktuje osoby przesłuchiwane bez faworyzowania lub dyskryminacji. Polega ona także na zachowaniu samokontroli i profesjonalizmu po stronie funkcjonariusza organu procesowego, nawet w obliczu prowokacji, i odłożenia na bok wszelkich osobistych poglądów. Z kolei uczciwość zakłada szczere i budowane na gruncie prawdy relacje z osobami przesłuchiwanymi, a osoby prowadzące przesłuchanie nie dopuszczają się manipulacji ani nie wprowadzają

²⁵ Wyrok z 5 listopada 2020 r., sprawa nr 31454/10 *Ćwik v. Polska*, etpcz.ms.gov.pl (data dostępu: 4.05.2025).

w błąd osób przesłuchiowanych przy pomocy kłamstw, przeinaczeń, wyolbrzymień, częściowej prawdy ani w żaden inny niedozwolony sposób²⁶. Zgodnie jednak ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie wprowadzenie przesłuchiwanego w błąd lub posługiwanie się niedozwolonymi obietnicami nie stanowi okoliczności wyłączającej swobodę wypowiedzi²⁷. W świetle przywołanego judykatu takie praktyki są zatem dozwolone na gruncie polskiej procedury karnej.

W polskim systemie prawnym kwestie etyki zawodowej mają bardzo istotne znaczenie, zwłaszcza w odniesieniu do funkcjonariuszy organów ścigania. Przykładowo można tu wskazać na *Zbiór zasad etyki zawodowej prokuratorów*, stanowiący załącznik do uchwały Krajowej Rady Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 12 grudnia 2017 r.²⁸, oraz *Zasady etyki zawodowej policjanta*, stanowiące załącznik do zarządzenia nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r.²⁹ Określają one zasady zachowania, które funkcjonariusze ci obowiązani są przestrzegać w służbie i poza służbą. Akcentuje się w nich m.in. powinność postępowania z poszanowaniem godności człowieka, w sposób rzetelny, uczciwy i życzliwy w stosunku do innych osób.

Juan E. Méndez zwracał uwagę, że skuteczne prowadzenie przesłuchania jest złożonym procesem a nie pojedynczym wydarzeniem. Rozpoczyna się w momencie, gdy dana osoba zostaje zidentyfikowana jako potencjalne źródło informacji. Kolejnym jego etapem jest przeprowadzenie samego przesłuchania, a kończy się wtedy, gdy osoba przesłuchująca dokona oceny procesu i analizy wyników. Również prowadzenie samego przesłuchania stanowi złożony proces adaptacyjny, obejmujący ludzi i ich zachowania oraz prawa człowieka, w którym przesłuchujący koncentruje się na gromadzeniu informacji, a nie na dążeniu do uzyskania przyznania się do winy, utrzymując elastyczne, a nie liniowe podejście, aby skutecznie pozyskać wiarygodne i dokładne relacje od osoby przesłuchiwanej³⁰.

Zdaniem Méndeza skuteczny proces przesłuchania obejmuje zazwyczaj następujące elementy:

- dokładne przygotowanie i planowanie,
- zapewnienie stosowania odpowiednich gwarancji w trakcie całego procesu,
- zachowanie otwartego umysłu, w tym unikanie uprzedzeń,
- tworzenie środowiska wolnego od przymusu,
- nawiązywanie i utrzymywanie relacji,

²⁶ J.E. Méndez, op. cit., s. 17.

²⁷ Zob. wyrok SA w Lublinie z 18 września 2014 r., sygn. akt II AKa 130/14, Lex nr 1527087.

²⁸ <https://www.gov.pl> (data dostępu: 12.05.2025).

²⁹ <https://www.policja.pl> (data dostępu: 12.05.2025).

³⁰ J.E. Méndez, op. cit., s. 19.

- stosowanie zgodnych z prawem i uzasadnionych naukowo technik zadawania pytań,
- aktywne słuchanie i umożliwienie osobie przesłuchiwanej swobodnej i pełnej wypowiedzi,
- ocena i analiza zebranych informacji i procesu przesłuchania.

Przesłuchanie, w świetle poglądów wskazanego autora, służy uzyskaniu dokładnych i wiarygodnych informacji od osoby przesłuchiwanej. Natomiast nie może ono zmierzać do potwierdzenia przekonania osoby prowadzącej przesłuchanie o tym, co mogło się wydarzyć, ani też zmuszenia osoby przesłuchiwanej do udzielenia informacji. Dokładne i wiarygodne informacje, uzyskane z poszanowaniem gwarancji procesowych osoby przesłuchiwanej, mogą stanowić dopiero podstawę podejmowania właściwych decyzji przez organy postępowania przygotowawczego.

Juan E. Mèndez podkreślał znaczenie gwarancji procesowych opartych na międzynarodowych normach prawnych jako istotnego elementu procesu przesłuchania. Gwarancje te powinny być zatem skutecznie wdrażane już przed rozpoczęciem przesłuchania, w jego trakcie i po jego zakończeniu. Mają one zwiększać zarówno wiarygodność, jak i wartość dowodową uzyskanych informacji, a ponadto prawdopodobieństwo profesjonalnego, skutecznego przesłuchania i przestrzegania zasad sprawiedliwego traktowania w całym procesie gromadzenia informacji i postępowania karnego. Mèndez wskazywał również na fakt, że organy procesowe obowiązane są zapewnić skuteczne wdrożenie następujących gwarancji w procesie przesłuchania:

- prawo do informacji o prawach,
- prawo do zachowania milczenia,
- prawo do informacji o przyczynach zatrzymania i wszelkich zarzutach w momencie zatrzymania,
- dostęp do tłumaczeń ustnych,
- prawo do powiadomienia krewnego lub osoby trzeciej o pozbawieniu wolności,
- prawo dostępu do adwokata, w tym w ramach pomocy prawnej,
- prawo dostępu do lekarza i niezależnego badania lekarskiego,
- prawo do kontaktu ze światem zewnętrznym,
- rejestracja osób zatrzymanych,
- pełne nagranie przesłuchania,
- prawo do zapoznania się z protokołem przesłuchania i podpisania go,
- prawo do niezwłocznego postawienia przed sędzią lub innym organem sądowym,
- dostęp do skutecznych i niezależnych mechanizmów składania skarg i nadzoru.

Autor wyraźnie akcentował potrzebę przestrzegania gwarancji procesowych w stosunku do osób zatrzymanych i przesłuchiowanych. Podkreślał, że

informacje dotyczące przysługujących im praw i sposobu korzystania z nich powinny być przekazywane ustnie, jasnym, nietechnicznym i precyzyjnym językiem w momencie zatrzymania, a następnie na piśmie przez organ zatrzymujący po przybyciu na miejsce zatrzymania, w języku i formie zrozumiałym dla zatrzymanego. Na organie procesowym spoczywa obowiązek wręczenia pisemnego pouczenia o prawach osoby zatrzymanej, który ma być przez nią podpisany. Ponadto osoba zatrzymana powinna mieć możliwość zachowania kopii takiego pouczenia³¹.

Należy stwierdzić, że wskazane przez Mèndeza gwarancje związane z przestrzeganiem praw podejrzanego obowiązują na gruncie przepisów polskiego k.p.k. Wskazuje na to analiza rozdziału 8 tego kodeksu zatytułowanego *Oskarżony*, a także rozdziału 16 *Protokoły*, gdzie m.in. zawarte są przepisy dotyczące rejestracji przesłuchania za pomocą urządzeń audiowizualnych, rozdziału 17 *Przeglądanie akt i sporządzanie odpisów*, rozdziału 20 *Wyjaśnienia oskarżonego*, rozdziału 27 *Zatrzymanie*, rozdziału 28 *Środki zapobiegawcze*, w tym dotyczące tymczasowego aresztowania, działu VII *Postępowanie przygotowawcze*, w tym rozdziału 33 *Przepisy ogólne*, regulujące m.in. wymóg dokładnego pouczenia podejrzanego o przysługujących mu prawach.

Trzeba jednak zaznaczyć, że istnieją pewne oboczności w zakresie realizacji wskazanych przez Mèndeza gwarancji na gruncie polskiej procedury karnej. Jego zdaniem tzw. nieformalne rozmowy, poprzedzające samo przesłuchanie, nie powinny mieć miejsca, albowiem stwarzają ryzyko obejścia oficjalnych przesłuchań lub obowiązujących gwarancji procesowych. Zatem po podjęciu decyzji o zatrzymaniu funkcjonariusze organów procesowych, poza oficjalnymi/procesowymi przesłuchaniami, powinni zadawać osobom zatrzymanym jedynie pytania o ograniczonym zakresie, niezbędnych do przeprowadzenia zatrzymania i ewentualnego osadzenia takiej osoby w areszcie śledczym³². Tymczasem zgodnie ze stanowiskiem polskiej judykatury nie jest zabronione prowadzenie przed przesłuchaniem rozmowy na temat zdarzenia, o ile nie jest to związane ze stosowaniem przymusu fizycznego i psychicznego, w celu zmuszenia podejrzanego do przyznania się, informowania go o możliwości wymierzenia łagodniejszej kary w razie przyznania się do winy, wyrażenia skruchy, jak również podawania dowodów i okoliczności, które mają wskazywać na sprawstwo podejrzanego, w tym także poprzez zastosowanie podstępu³³.

³¹ Ibidem, s. 24.

³² Ibidem, s. 22.

³³ Zob. wyrok SN z 27 lutego 1984 r., sygn. akt II KR 23/84, niepubl.; wyrok SA w Krakowie z 18 września 2014 r., sygn. akt II AKa 133/14, KZS 2014, Nr 10, poz. 51; wyrok SA w Poznaniu z 17 czerwca 2014 r., sygn. akt II AKa 107/14, Lex nr 1493869; wyrok SA w Poznaniu z 21 marca 2013 r., sygn. akt II AKa 39/13, Lex nr 1392006.

Ważnym aspektem samego przesłuchania, w ocenie Juana E. Mèndeza, jest sposób jego rejestrowania. Za szczególnie ważne uznał on prowadzenie przesłuchania przy wykorzystaniu urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrywanie audiowizualne pozwala bowiem osobie prowadzącej przesłuchanie skupić się na samym przesłuchaniu i oszczędza czas. Stanowi ono także ważne zabezpieczenie osoby przesłuchiwanej przed złym traktowaniem. Prawdopodobnie wykonane nagranie zapewnia też kompletny i autentyczny zapis przesłuchania. Korzystanie z tej technologii ułatwia badanie wszelkich zarzutów związanych z ewentualnym naruszaniem praw osoby przesłuchiwanej. W związku z tym korzystanie ze wskazanych urządzeń powinno stanowić regułę. Jeżeli więc urządzenie rejestrujące jest dostępne, ale nie jest używane, należy odnotować konkretne powody odstąpienia od rejestracji przesłuchania i taką decyzję odpowiednio uzasadnić³⁴. Obowiązujący w Polsce k.p.k. podkreśla znaczenie sposobu utrwalania przebiegu przesłuchania. Funkcję gwarancyjną pełni w tym zakresie ustawowy wymóg, aby przesłuchanie podejrzanego było protokolowane (art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.). Przebieg tej czynności może być utrwalony ponadto za pomocą urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, o czym należy przed uruchomieniem urządzenia uprzedzić osoby uczestniczące w przesłuchaniu (art. 147 § 1 k.p.k.). Zapis obrazu lub dźwięku stanowi załącznik do protokołu (art. 147 § 3a k.p.k.). To rozwiązanie wychodzi zatem naprzeciw przywołanym wcześniej zasadom Mèndeza, ale to wciąż protokół, a nie audiowizualny zapis stanowi dokument procesowy o podstawowym znaczeniu. Jest to niewątpliwie forma pomocnicza utrwalenia czynności, która nie może jednak zastąpić samego protokołu. Przesądza o tym treść art. 147 § 1 k.p.k., w którym posłużono się wyrażeniem „ponadto”, co oznacza, że decydujące znaczenie ma treść protokołu pisemnego. Mankamenty wersji elektronicznej nie dyskredytują przebiegu czynności, zwłaszcza gdy organ procesowy je dostrzegł i wyjaśnił powstałe rozbieżności³⁵. Wartość zapisu audio lub audiowizualnego wyjaśnień podejrzanego przejawia się tym, że w tej formie utrwalane są jego własne sformułowania i wypowiedzi, niewystylizowane przez osobę protokolującą. Pozwala to w szczególności na gruntowniejszą ocenę spontaniczności składanych wyjaśnień³⁶. Na etapie postępowania przygotowawczego zarówno strona, jak i obrońca, pełnomocnik oraz przedstawiciel ustawowy nie mogą jednak żądać kopii takiego zapisu (art. 147 § 4 k.p.k.), co nie wydaje się rozwiązaniem właściwym, biorąc pod uwagę chociażby realizację prawa podejrzanego do obrony.

W ściśle określonych sytuacjach może nie być w ogóle możliwe sporządzenie pisemnego protokołu (np. przesłuchanie *in articulo mortis*). Wówczas

³⁴ J.E. Mèndez, op. cit., s. 29.

³⁵ Zob. wyrok SA w Krakowie z 2 lipca 2015 r., sygn. akt II AKa 108/15, KZS 2015, Nr 7–8, poz. 58.

³⁶ Zob. wyrok SN z 21 lutego 1980 r., sygn. akt II KR 8/80, OSNKW 1980, Nr 5–6, poz. 52.

zapis audio lub audio-wideo może być uznany za dowód, jeżeli przesłuchano jako świadków „ze słuchu” osoby uczestniczące w rejestracji wypowiedzi, a sam zapis potraktowano następnie jako dowód uzupełniający, kontrolny³⁷. To rozwiązanie pozwala *post factum* na ocenę sposobu uzyskania informacji od osoby przesłuchiwanej oraz ich wartości dowodowej. Co prawda dotyczy to możliwości dowodowego wykorzystania zapisu przesłuchania świadka w sytuacji niecierpiącej zwłoki, jednak wydaje się, że również w odniesieniu do przesłuchania podejrzanego taka formuła utrwalenia jego przesłuchania jest dopuszczalna.

Ważnym aspektem związanym z prawidłową metodyką przesłuchania była akcentowana przez Mèndeza zwiększona podatność pewnych kategorii osób na zagrożenia, gdy przesłuchaniu towarzyszą pewne określone czynniki ryzyka. Wśród nich wskazał on przykładowo:

- wiek, płeć, tożsamość lub ekspresję płciową bądź orientację seksualną,
- narodowość lub pochodzenie etniczne,
- pochodzenie kulturowe lub religijne,
- niepełnosprawność fizyczną, intelektualną lub psychiczną,
- trudności z komunikacją,
- trudności w zrozumieniu (w tym bariery językowe),
- niezdolność czytania lub pisanie,
- stany związane z wiekiem, takie jak demencja,
- przynależność do grupy mniejszościowej lub zmarginalizowanej grupy społeczno-ekonomicznej.

Przed przeprowadzeniem przesłuchania wspomnianej kategorii osób organy powinny ocenić, czy osoba przesłuchiwana może znajdować się w sytuacji podatności na zagrożenia i czy wymaga szczególnej uwagi. Rodzaj podejmowanych działań będzie wymagał elastycznej, dostosowanej do potrzeb reakcji (np. zmiany przesłuchującego na osobę tej samej płci co osoba przesłuchiwana lub wyznaczenie na przesłuchującego osoby odpowiednio przeszkolonej). Mèndez istotną wagę przywiązywał także do kwestii przesłuchania w charakterze podejrzanym osób niepełnoletnich. Za konieczną uznał w takich przypadkach obecność obrońcy oraz co do zasady osoby dorosłej, którą dziecko darzy zaufaniem. Bez obecności obrońcy nie mogą być przeprowadzane jakiegokolwiek czynności z udziałem takiego podejrzanego. W jego ocenie dzieci nie powinny mieć prawa do zrzeczenia się korzystania z pomocy obrońcy. Ma to bowiem związek ze szczególną podatnością dzieci, jako osób przesłuchiowanych, na uleganie sugestiom, w tym na zadawanie im pytań naprowadzających i wprowadzających w błąd lub poddawanie ich presji, co może prowadzić do uzyskania fałszywych

³⁷ Zob. wyrok SN z 29 kwietnia 1981 r., sygn. akt II KR 101/81, OSNPG 1983, Nr 2, poz. 20; M. Cieślak, Z. Doda, *Kierunki orzecznictwa SN w zakresie postępowania*, „Palestra” 1984, nr 10, s. 73–74, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2007, s. 696; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014, s. 517.

lub niewiarygodnych informacji. Dziecko ma także tendencję do udzielania odpowiedzi twierdzących bez zastanowienia, zazwyczaj w celu jak najszybszego zakończenia przesłuchania, oraz do mówienia tego, co jego zdaniem prowadzący przesłuchanie chce usłyszeć, aby uzyskać pozytywną odpowiedź i uniknąć dezaprobaty lub złego traktowania³⁸.

W polskim k.p.k. przewidziano regulacje wychodzące naprzeciw wskazanym postulatom. Zgodnie z art. 16 k.p.k. jeżeli uczestnikiem postępowania jest osoba, która nie ukończyła 18 lat lub osoba nieporadna, w szczególności ze względu na wiek lub stan zdrowia, sposób pouczenia powinien być dostosowany do jej wieku, stanu zdrowia i stanu rozwoju umysłowego. Z kolei gdy istnieją problemy w komunikacji z podejrzanym, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim, to zgodnie z art. 72 § 1 k.p.k. ma on prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Natomiast jeżeli podejrzanym nie ukończył 18 lat lub jest ubezwłasnowolniony, to zgodnie z art. 76 k.p.k. jego przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczęcią oskarżony pozostaje, może podejmować na jego korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wносить środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę. Polski ustawodawca przewidział w art. 79 k.p.k. obronę obligatoryjną w stosunku do podejrzanego, który:

- nie ukończył 18 lat,
- jest głuchy, niemy lub niewidomy,
- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona,
- zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

Jednocześnie pozostawił otwartym katalog przyczyn, dla których podejrzanym, z innych, niż wskazane powody, powinien mieć obrońcę. Jak wynika bowiem z art. 72 § 2 k.p.k., podejrzanym musi mieć obrońcę również wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę. To rozwiązanie wydaje się nawet dalej idące, niż proponował Mèndez, gdyż zastosowano w tym przypadku kryterium przedmiotowe, a nie podmiotowe.

Wdrożenie zasad opisanych przez Mèndeza wymaga, aby funkcjonariusze organów ścigania przeszli specjalne szkolenie w zakresie skutecznego prowadzenia przesłuchań, co ma umożliwić im zrozumienie, przygotowanie i przeprowadzenie przesłuchań zgodnie z prawem międzynarodowym i krajowym, zasadami instytucjonalnymi i najwyższymi standardami zawodowymi. Szkolenia specjalistyczne zapewnią bowiem wysoki stopień spójności w sposobie przygotowania i strukturze samego przesłuchania. Powinny one

³⁸ J.E. Mèndez, op. cit., s. 36.

polegać na nauce metodyki przesłuchania w oparciu o badania, które pokazują, że określone techniki przeprowadzania przesłuchań ułatwiają uzyskanie dokładnych i wiarygodnych relacji oraz ograniczają ryzyko zgromadzenia informacji fałszywych. Natomiast wiedza i umiejętności w zakresie przeprowadzania przesłuchań powinny być utrzymywane w dłuższej perspektywie czasowej, dlatego metodyka prowadzenia skutecznych przesłuchań powinna trafić do programów ustawicznego doskonalenia zawodowego³⁹.

Mèndez zasadnie stał na stanowisku, że gwarantem przestrzegania zaproponowanych przez niego zasad jest niezależność sądownictwa i prokuratury, która powinna być odpowiednio zagwarantowana i chroniona, aby umożliwić im odgrywanie w tym zakresie aktywnej roli. Natomiast zadaniem państwa powinno być rozpowszechnianie tych zasady wśród wszystkich właściwych organów władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej, w szczególności zaś organów ścigania, oraz przeznaczenie na ten cel odpowiednich środków⁴⁰.

Wnioski

Poszukiwanie efektywnych sposobów prowadzenia przesłuchania podejrzanego powinno zawsze uwzględniać kwestię przestrzegania praw człowieka i zachowania gwarancji procesowych osoby przesłuchiwanej, opartych na normach prawa międzynarodowego. Zaproponowane przez Juana E. Mèndeza metody i środki, jakie powinny zostać zastosowane w celu skutecznego prowadzenia przesłuchania, wychodzą temu naprzeciw, wyznaczając jednocześnie standardy o uniwersalnym znaczeniu.

Przyjęte przez polskiego ustawodawcę rozwiązania w tym obszarze wskazują na to, że zasadniczo przepisy k.p.k. realizują zasady Mèndeza. Wynika to m.in. z faktu, że Polska jest sygnatariuszem Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, który stanowił istotny punkt odniesienia dla postulatów sformułowanych przez Mèndeza. Należałoby jednak rozważyć wprowadzenie do rzeczonyj ustawy pewnych zmian, które jeszcze ściślej harmonizowałyby z zasadami rzeczonyj autora. Rozważenia bowiem wymaga wprowadzenie obowiązku utrwalania za pomocą urządzeń audiowizualnych każdego przesłuchania podejrzanego na etapie postępowania przygotowawczego. Obecne rozwiązanie, które jedynie daje taką możliwość organowi procesowemu, przy jednoczesnym wyborze stosownego urządzenia (audio lub audiowizualnego), nie wydaje się rozwiązaniem wystarczającym. Należałoby także rozważyć *de lege ferenda* nowelizację przepisu art. 147 § 4 k.p.k. tak, aby strony postępowania, w tym

³⁹ Ibidem, s. 40–41.

⁴⁰ Ibidem, s. 51.

podejrzany, mogły otrzymywać (na swój wniosek) nie tylko kopię protokołu przesłuchania podejrzanego, ale także kopię zapisu takiego przesłuchania, co niewątpliwie wzmocniłoby naczelną zasadę prawa do obrony.

Należy też podkreślić, że k.p.k. nie wskazują na konkretny model lub modele w zakresie prowadzenia skutecznego przesłuchania, skupiając się zasadniczo na zakreszeniu pewnych ram prawnych, których funkcjonariuszom organów postępowania przygotowawczego w związku z przesłuchaniem podejrzanego przekraczać nie wolno. Jednakże kwestia zastosowania w oparciu o te normy odpowiednich technik przesłuchania już wykracza dalece poza zakres rzeczowej ustawy, ponieważ należy w tym względzie sięgać także do innych nauk, takich jak kryminalistyka, psychologia, socjologia czy medycyna. To sprawia, że metodyka przesłuchania podejrzanego wymaga podejścia wieloaspektowego i dlatego tak trudno opracować w sposób spójny i zarazem kompletny jej model. A zatem niezwykle ważne w kontekście tworzenia modelu takiej metodyki jest sięganie do opracowania Mèndeza, w którym, poza aspektami *stricte* prawnymi, zaakcentowane zostały kwestie psychologiczne, socjologiczne, a nawet medyczne, których uwzględnienie należy uznać wręcz za konieczne, aby metodyka przesłuchania była kompletna. To oczywiście wymaga także prowadzenia niezbędnych badań naukowych we wszystkich wskazanych obszarach, których znaczenie, co podkreślał także Mèndez, trudne jest do przecenienia dla opracowania skutecznych metod przesłuchania.

Ponadto trzeba w pełni podzielić pogląd rzeczzonego Mèndeza o konieczności wprowadzenia profesjonalnych szkoleń zawodowych z wykorzystaniem wspomnianych wcześniej wyników badań. Odpowiednio przygotowana kadra funkcjonariuszy organów ścigania będzie mogła sprostać wyzwaniom skutecznego prowadzenia przesłuchań, bez stosowania nielegalnych metod związanych z podstępem czy przymusem, które budzą uzasadniony sprzeciw społeczny, nadwyreżając zaufanie obywateli (zarówno do organów ścigania, jak i wymiaru sprawiedliwości) oraz podważają zasadę państwa prawa. Co prawda zarówno Policja, jak i prokuratura przewidują szkolenia w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego w procesie karnym, ale jednocześnie brakuje specjalistycznych szkoleń ustawicznych z zakresu metodyki przesłuchania podejrzanego z wykorzystaniem dorobku naukowego, o czym przypominał w swoim opracowaniu Mèndez.

Wykaz literatury

- Cieślak M., Doda Z., *Kierunki orzecznictwa SN w zakresie postępowania*, „Palestra” 1984, nr 10.
Czczot Z., *Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych*, Wyd. UW, Warszawa 1976.

- Garrett B.L., *Contaminated confessions revisited*, „Virginia Law Review” 2015, t. 101, nr 2.
- Grzegorzczuk T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Gudjonsson G.H., *The psychology of false confessions: forty years of science and practice*, John Wiley & Sons, Hoboken 2018.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, C.H. Beck, Warszawa 2007.
- Holyst B., *Kryminalistyka*, LexisNexis, Warszawa 2004.
- Kassin S.M., Drizin S.A., Grisso T., Gudjonsson G.H., Leo R.A., Redlich A.D., *Police-induced confessions: risk factors and recommendations*, „Law & Human Behavior” 2010, t. 34, nr 1.
- Kwiatkowski Z., *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Zakamycze, Kraków 2001.
- Leo R.A., *Why interrogation contamination occurs*, „Ohio State Journal of Criminal Law” 2013, t. 11, nr 1.
- Meissner C.A., Kassin S.M., *You're guilty, so just confess!: cognitive and behavioural confirmation biases in the interrogation room*, [w:] G.D. Lassiter (red.), *Interrogations, confessions, and entrapment*, Springer, New York 2004.
- Méndez J.E., *Principles on effective interviewing for investigations and information gathering*, <https://www.apr.ch/en/resources/publications/new-principles-effective-interviewinginvestigations-and-information>.
- Morgan III C.A., Southwick S., Steffian G., Hazlett G.A., Loftus E.F., *Misinformation can influence memory for recently experienced, highly stressful events*, „International Journal of Law and Psychiatry” 2013, t. 36, nr 1.
- O'Mara S., *Why torture doesn't work: the neuroscience of interrogation*, Harvard University Press, Cambridge 2015.
- Stawski R.S., Sliwinski M.J., Smyth J.M., *The effects of an acute psychosocial stressor on episodic memory*, „European Journal of Cognitive Psychology” 2009, t. 21, nr 6.
- Vrij A., *Detecting lies and deceit: pitfalls and opportunities*, John Wiley & Sons, Chichester 2011.
- Vrij A., Meissner C.A., Kassin S.M., Morgan III C.A., Fisher R.P., Kleinman S.M., *Psychological perspectives on interrogation*, „Perspectives on Psychological Science” 2017, t. 12, nr 6.
- Young K., Drevets W., Schulkin J., Erickson K., *Dose-dependent effects of hydrocortisone infusion on autobiographical memory recall*, „Behavioural Neuroscience” 2011, t. 125, nr 5.

Summary

Methodology of interrogating a suspect in light of the Méndez principles

Keywords: law, procedural guarantees, pre-trial proceedings, interrogation methodology, evidence, coercion.

The subject of interest on the basis of this article, the author coverage of the issue of the methodology of interrogation of a suspect, as one of the key evidentiary activities in the criminal process. The choice of the topic was

determined by the fact that this activity remained and still remains in the orbit of interest of the state bodies responsible for protecting its internal and external security. Indeed, a personal source of evidence, such as a suspect, properly used, is one of the key sources for obtaining the necessary information. However, the recognition of the results of such an interrogation as evidence in a criminal trial requires the preservation of certain legal guarantees on the part of the investigating authorities, ensuring the freedom of the interrogated person from all forms of coercion, as unauthorised means of obtaining information. An important development that made a significant contribution to the discussion of the principles of interrogation of a suspect was the preparation by the UN Special Rapporteur on Torture Juan E. Mèndez's document entitled *Principles of Effective Interrogation for Pre-Trial Investigations and Information Gathering*. This study has become an important point of reference for the international community to assess whether the regulations in force in national legal orders provide adequate protection of the rights of interrogated persons, especially suspects, and at the same time enable the effective realization of the goals of interrogation. The circumstances in question inspired the author to make a closer legal analysis of these regulations and thus set the goal of this study. Thus, the purpose of the article is an attempt to evaluate the rules for interrogating a suspect proposed by Juan E. Mèndez, made from the perspective of the solutions in force in the Polish criminal procedure. In doing so, the author relied on the methods inherent in legal sciences, primarily the formal-dogmatic method. As a final result, it became possible to identify the areas in need of amendment and to propose appropriate factual and legal solutions.